



„Fotografie z podróży” - wystawa Jacka Balcewicza o niemieckich partnerach Krakowa

2011-10-21

Wystawa „Fotografie z podróży” Jacka Balcewicza był to autorski portret trzech niemieckich miast partnerskich Krakowa - Frankfurtu nad Menem, Lipska i Norymbergi.

Wystawę można było oglądać od 19 września w nowym obiekcie na turystycznej i kulturalnej mapie Krakowa, czyli w Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego przy ul. Powiśle, gdzie została ona otwarta przez Magdalenę Srokę Zastępcę Prezydenta Miasta Krakowa

Jacek Balcewicz odwiedził Norymbergę w 2006 r. a następnie opublikował o niej reportaż w miesięczniku „Kraków”. Rok później był gościem Lipska i Frankfurtu nad Menem. Jego publikacje na temat tych miast również ukazały się na łamach wspomnianego krakowskiego czasopisma. Bogaty materiał zdjęciowy, który pozostał z tych podróży, zrodził myśl o skomponowaniu wystawy fotograficznej poświęconej niemieckim miastom partnerskim Krakowa. Autor przygotował wystawę na zamówienie Urzędu Miasta Krakowa.

Niemieckie fotografie Jacka Balcewicza po raz pierwszy pokazane zostały w Pałacu Wielopolskich - w październiku 2008 r. a otwarcia wystawy dokonali Prezydent Jacek Majchrowski i Nadburmistrz Lipska Burkhard Jung. W następnym roku część wystawy, nosząca tytuł „Norymberga, jakiej nie znacie”, pokazywana była w klubie „Kazimierz” i stanowiła element obchodów 30-lecia partnerstwa obu miast. Inny fragment wystawy prezentowany był jako „Frankfurt nad Menem w obiektywie Jacka Balcewicza” w galerii „Atelier” Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzieży w grudniu 2009 r. i uświetnił jubileusz 20-lecia Koła Przyjaciół Frankfurt-Kraków. Z kolei fotografie portretujące Lipsk znalazły się w programie „Dni Krakowa w Lipsku” w kwietniu 2010 r.

Wystawa w Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego prezentowała wszystkie 90 zdjęć, powracając do formuły portretu zbiorowego. Oglądając fotografie Jacka Balcewicza, możemy dostrzec cechy szczególne obserwowanych miast, podobieństwa i różnice między nimi, rzeczy intrygujące, zabawne, niezwykle i godne podziwu. Dzięki tym zdjęciom obraz niemieckich partnerów Krakowa ożywa.